

## Budka Suflera - Mokre Oczy (2002)

Wpisany przez bluelover

Środa, 16 Marzec 2011 09:19 - Zmieniony Piątek, 05 Październik 2012 12:14

---

## Budka Suflera - Mokre Oczy (2002)



01. Kiedy rozum śpi
02. Mokre oczy [play](#)
03. Szaro - szary film
04. No i gra
05. Słowa i kamienie
06. Solo [play](#)
07. Droga, którą biegnę
08. To jest mgnienie
09. Brak połączenia
10. Miejsce na miłość
11. Wszystko albo nic
12. Czas, który płynie w nas

### Skład:

Krzysztof Cugowski / lead vocals

Romuald Lipko / keyboards

Marek Raduli / guitar

Mieczysław Jurecki / bass

Tomasz Zeliszewski / drums

### Goście:

Ewa Brachun, Aleksandra Chludek, Katarzyna Pysiak / backing vocals

Maciej Gładysz / guitar

Grzegorz Piotrowski / sax

Weterani z grupy Budka Suflera płytą "Mokre oczy" rozpoczynają współpracę z dużą wytwórnią. Co sami sądzą o nowym albumie? - Ten materiał to obraz tego, jacy jesteśmy w roku 2002 - opowiada Tomasz Zeliszewski. - Czy jesteśmy coraz lepsi? Nie wiem... Na pewno jesteśmy

## Budka Suflera - Mokre Oczy (2002)

Wpisany przez bluelover

Środa, 16 Marzec 2011 09:19 - Zmieniony Piątek, 05 Październik 2012 12:14

---

coraz bardziej doświadczeni.

Od jakiegoś czasu (czytaj: od "Nic nie boli tak jak życie") Budka Suflera poświęciła swoją odrębność i indywidualność artystyczną, którą kiedyś (koniec lat 70-tych) wyróżniała się spośród polskich wykonawców, na rzecz komercyjnego banału. Z punktu widzenia rynku muzycznego - posunięcie udane, setki tysięcy sprzedanych egzemplarzy każdej kolejnej płyty, masowe koncerty, obecność w mediach itp. Z punktu widzenia starszych, wiernych odbiorców (pamiętających jeszcze czasy "Nocy nad Norwidem", "Planety Smoka" czy "Jest taki samotny dom") ogromny zawód. Ileż przecież można wysłuchiwać kolejnych podróbek "Takiego tanga", tudzież "Balu wszystkich świętych". Lipko jakby nagle ugrzązł w jakimś poprockowym bagnisku i nie potrafi się wydobyć. Wszystkie piosenki są na jedno kopyto, ta sama melodia, rytmika, aranżacja... i tak samo śpiewający Cugowski, w którego głosie rutyna zabiła wszelkie emocje! Jedna długa "suity", nużąca i bez wyrazu. Nawet trudno nazwać, którąś z piosenek przebojem. A już bynajmniej nie lansowane w Opolu "Solo" (naprawdę nie rozumiem publiczności), któremu nie tylko brakuje świeżości, ale i typowej dla hitów chwytliwości. Może tylko trochę się podobać tytułowy utwór (dobry tekst), inne przepadają wśród nieciekawej całości. ---K. Krawczyk

Jak zwykle nie zawiodłem się na Budce! Chłopaki zrobili to, co umieją najlepiej. Nigdy nie przestaną być tą samą Budką. Utwory z nowej płyty są wyśmienite. Serdecznie polecam.  
---Galleon

download: [uploaded](#) [ziddu](#) [4shared](#) [divshare](#) [26G](#)

[back](#)